

BOŻENA CZERNECKA-REJ*

*Katedra Logiki
Katolicki Uniwersytet Lubelski*

Pogranicze logiki i prakseologii w pracach Ewy Żarneckiej-Biały

Profesor Ewa Żarnecka-Biały przez wiele lat wykładała logikę na Uniwersytecie Jagiellońskim, w okresie od 1981 do 1988 kierowała tam Zakładem Logiki. Owocem jej bogatego doświadczenia w zakresie dydaktyki logiki jest podręcznik zatytułowany *Mala logika. Podstawy logicznej analizy tekstów, wnioskowania i argumentacji*, który doczekał się już czterech wydań (pierwsze w 1993, ostatnie, rozszerzone, w 2006 r.). Jest ona także autorką monografii *Historia logiki dawniejszej: Teksty i komentarze* (Kraków 1995) oraz szeregu artykułów podejmujących szczegółowe problemy z filozofii i historii logiki.

Od swojego mistrza, Tadeusza Kotarbińskiego¹, przejęła zainteresowanie nie tylko logiką, ale także prakseologią. Wątek prakseologiczny obecny był

* bczern@kul.pl

¹ T. Kotarbiński był promotorem pracy magisterskiej E. Żarneckiej-Biały (pt. *O tzw. podstawowych prawach logiki*, obroniona w 1955 r.) oraz jednym z recenzentów jej pracy doktorskiej (*Modalne rachunki zdaniowe i ich zastosowania w formalizacji funkcyjnie nieekstensjonalnych*, obroniona w 1965 r.). Powstanie prakseologii w Polsce w okresie powojennym jest niezaprzeczalnym dziełem profesora Kotarbińskiego. Autor *Traktatu o dobrej robocie* stworzył kompleksową teorię sprawnego działania tworzącą spójną całość z całokształtem jego poglądów filozoficznych. Zob. E. Żarnecka-Biały, *Aksjologiczne podstawy prakseologii Tadeusza Kotarbińskiego*, w: J. Pelc (red.), *Sens, prawda, wartość. Filozofia języka i nauki w dziełach Kazimierza Ajdukiewicza, Witolda Doroszewskiego, Tadeusza i Janiny Kotarbińskich, Romana Suszki i Władysława Tatarkiewicza*, Warszawa 2006, 63–75.

od początku w pracach E. Żarneckiej-Biały, a stał się dominujący po roku 1997, kiedy to z jej inicjatywy powstała w Instytucie Filozofii UJ Pracownia Prakseologii i Retoryki. Żarnecka-Biały była kierownikiem tej Pracowni do czasu przejścia na emeryturę. Była również (od 1992 r.) członkiem redakcji czasopisma „Prakseologia”.

Niniejszy tekst aspiruje do ukazania mariażu dwóch dyscyplin: logiki i prakseologii, obecnego w pracach profesor Żarneckiej-Biały. Zostanie pokazane jej rozumienie logiki, z podkreśleniem ikoniczności struktur logicznych względem struktur dostrzeganych w rzeczywistości. Na tym tle zostanie ukazany logiczny wymiar prakseologii.

1. Rozumienie logiki

W pracach Żarneckiej-Biały trudno znaleźć pełną definicję logiki. Występują raczej cząstkowe charakterystyki, np. poprzez podanie celów logiki, jej funkcji w życiu człowieka, czy wyliczenie korzyści wynikających ze znajomości logiki. We wstępie do *Małej logiki* Autorka formułuje ponadto swoiste *credo*:

znajomość logiki dobrze służy usprawnianiu przede wszystkim takich działań – zarówno werbalnych, jak i niewerbalnych – które są ukierunkowane na prowadzenie *życia godziwego*².

W cytacie tym zawiera się coś w rodzaju jej życiowego motta: logika (jej znajomość) – w ostatecznej perspektywie – ma służyć godziwemu życiu³. W innym miejscu dopowiada, iż umiejętność stosowania procedur logicznych „sprzyja promowaniu (...) rozwiązań moralnie nienaganych, ułatwia demaskowanie poczynań naganych”⁴.

Żarnecka-Biały mówiła o dwoistej naturze logiki i, odpowiednio, wyróżniła dwa sposoby jej uprawiania⁵. Po pierwsze, logikę można uprawiać jako teorię dedukcyjną, sformalizowaną w podobny sposób, jak sformalizowane

² E. Żarnecka-Biały, *Mała logika. Podstawy logicznej analizy tekstów, wnioskowania i argumentacji*, Kraków 2006, 9.

³ Warto dodać, że Autorka starała się ten ideał realizować w życiu.

⁴ E. Żarnecka-Biały, *Logika negocjacji*, „Prakseologia” 139 (1999), 25.

⁵ E. Żarnecka-Biały, *Prakseologia i logika w edukacji bankowej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie” 3 (2002), 145.

są teorie matematyczne. Abstrahuje się wówczas od wszelkich kontekstów, tak jakby nie miała ona żadnego związku ze światem realnym. Inaczej mówiąc, logika posługuje się środkami czysto syntaktycznymi, a jeśli już wprowadza się kategorie semantyczne (włącznie z kategorią prawdy), to jest to semantyka formalna. Przy takim podejściu logice nie jest potrzebny żaden język poza jej własnym, sztucznym językiem, opartym na dokładnie określonym słowniku symboli zmiennych i stałych logicznych, łączonych zgodnie z zadanymi z góry regułami składni.

Drugi sposób uprawiania logiki zakłada, że jest ona blisko i silnie związana ze światem realnym, z empirią, z życiem. Logika występuje jako narzędzie, przydatne w realnym świecie, szczególnie w sytuacjach, w których człowiek komunikuje się z innymi ludźmi. W tym świecie alfabet logiczny jest podporządkowany językowi naturalnemu – podstawowemu nośnikowi informacji przyjmowanej, przekształcaniej i przekazywanej.

Powyższe odróżnienie bliskie jest średniowiecznej dystynkcji *logica docens* (logika jako teoria) i *logica utens* (logika stosowana). W pierwszym rozumieniu logika „sama siebie ostrzy”, można na nią patrzeć jak na „samopiszące się” wzorki. Autorka dodaje, że – ze względu na podobieństwo do teorii matematycznych – często bywa ona dookreślana przymiotnikiem „matematyczna” lub „formalna”. Logika w rozumieniu drugim kieruje przede wszystkim uwagę na prawidłowe przekształcanie informacji, które bazowo formułowane są w języku naturalnym, pojęcie prawdy zaś przejmuje z ustaleń filozoficznych. Dookreśla się ją terminem „ogólna”, „filozoficzna”, „nieformalna”⁶, lub – preferowanym przez Autorkę – terminem „praktyczna”. Chociaż – według niektórych – logika matematyczna owocuje piękniejszymi rezultatami, Żarnecka-Białą opowiada się zdecydowanie za logiką praktyczną⁷. Uważa, że logika nie wyczerpuje się w planie syntaktyczno-semantycznym, dlatego stara się „dostroić” logikę do kontekstów pragmatycznych. Logika uwzględniająca konteksty pragmatyczne to nie tylko „teoria dedukcji”, lecz także semiotyka logiczna i ogólna metodologia nauk.

⁶ Termin ten jest, zdaniem Żarneckiej-Białej, nietrafny, gdyż każda logika musi być w pewnym sensie formalna, jeśli ma być w ogóle logiką.

⁷ Praktyczny charakter logiki szczególnie podkreślał Tadeusz Czeżowski, który pisał o kulturze logicznej obywateli i społeczeństwa. T. Czeżowski, *O kulturze logicznej*, w: tenże, *Odczyty filozoficzne*, Toruń 1969, 190.

2. Ikoniczność języka logiki

Przez ikoniczność Autorka rozumie „podobieństwo znaków do obiektów, z którymi są one związane”⁸. Rozszerzając znaczenie tego terminu mówi o ikonicznym charakterze nie tylko poszczególnych znaków i ich układów, lecz także o ikoniczności struktur językowych i logicznych względem struktur dostrzeganych w opisywanej sferze rzeczywistości. Język piktogramów spotykany na dworcach i lotniskach, język „przyjaznych użytkownikowi” programów komputerowych, język zapisu na mapie – to najbardziej typowe przykłady języków ikonicznych⁹. Kwestią podstawową jest, w jakim sensie język naturalny i język logiki, z istoty swojej struktury, odwzorowują rzeczywistość (są do niej podobne).

Żarnecka-Biały uważa język naturalny za pierwotny w stosunku do języków sztucznych. Mimo iż wydaje się to oczywiste, wyjaśnia, że jest tak dlatego, iż – po pierwsze – w kontekście pragmatycznym użyciu języków sztucznych musi towarzyszyć komentarz odczytywalny w języku naturalnym. Po wtóre, to właśnie język naturalny jest „naturalnym siedliskiem” dla imion własnych i deskrypcji jednostkowych, odnoszących nasze komunikaty do świata, który jest wokół nas i którego jesteśmy częścią. Zarazem, po trzecie, struktura wszelkich języków naturalnych jest „przyjazna dla przebiegu procesów poznawczych poprzez ikoniczność swojej struktury składniowej względem rzeczywistej struktury stanów rzeczy”¹⁰. Nawet to, co uważa się za ułomność języka naturalnego, mianowicie obecność w nim terminów nieostrych, jest w istocie atutem, gdyż terminy te są adekwatne względem nieostrych obiektów z rzeczywistości empirycznej.

Według Żarneckiej-Biały można z pewnym uproszczeniem powiedzieć, że struktura języka logiki odwzorowuje strukturę języka naturalnego. W związku z tym, jeśli język naturalny będzie przedmiotem rozważań, wówczas język logiki może być przedstawiony jako ikoniczny względem języka naturalnego. W szczególności zmienne zdaniowe („puste ramki” dla wyrażen kategorii zdaniowej) mogą być traktowane jako reprezentacje zdań języka naturalnego tworzące konstrukcję w tym sensie ikoniczną, że zmien-

⁸ E. Żarnecka-Biały, *Mała logika*, 25.

⁹ Tamże, 25–26.

¹⁰ E. Żarnecka-Biały, *O wyższości języka naturalnego nad językami sztucznymi*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie” 6 (2005), 277.

ne owe powtarzają się tylekroć i w takich układach, w jakich w danym kontekście powtarzały się zdania tego języka. Autorka dodaje, iż traktowanie języka logiki jako ikonicznego odwzorowania języka naturalnego sprzyja formalnemu przekształcaniu informacji kodowanej w języku naturalnym.

Można zapytać, jaką logikę Autorka ma na myśli mówiąc o ikonizacji jej języka względem języka naturalnego. Odpowiedź znajdujemy w *Malej logice*, w której czytamy, iż scharakteryzowane za pomocą tabelki prawdziwościowych standardowe spójniki logiczne pozwalają opisywać zależności między dowolnymi stanami rzeczy. Mając jakieś dwa stany rzeczy, różne mechanizmy mogą stanowić o tym, że w określony sposób współwystępują one lub nie. Żarnecka-Biały wyjaśnia to następująco:

w świecie, w którym te stany rzeczy zachodzą, istnieją również określone związki, określone relacje między nimi. I te właśnie – w pewnym abstrakcyjnym sensie realne związki – mają pewien *swoiście ikonizacyjny* odpowiednik w języku operującym odpowiednimi (...) spójnikami¹¹.

Język operujący tymi spójnikami to język klasycznego rachunku zdań. W *Malej logice* Autorka pisze:

język naturalny pozwala nam *wiernie opisywać świat*. W ślad za tym, standardowo budowany język rachunku zdań, będący pewną formalizacją języka naturalnego, także sprawnie temu opisowi służy¹².

Język logiki może być stosowany w odniesieniu do dowolnej sfery rozważań i w tym sensie góruje nad innymi językami. Jednak, zdaniem Żarneckiej-Biały, cena za ten uniwersalizm jest wysoka. Po pierwsze, stałe logiczne klasycznego rachunku zdań są nie tyle wybranymi słowami czy zwrotami języka naturalnego, ile raczej pewnymi ich idealizacjami. Idealizacja taka abstrahuje od wielu niuansów znaczeniowych, pomija wiele aspektów używania tych słów w realnie danych sytuacjach. Po drugie, ceną, jaką za swój uniwersalny zasięg płaci logika, jest pewne jej ubóstwo, a nawet sztuczność. Chodzi o to, że spójniki logiczne są ekstensjonalne, tj. biorą pod uwagę wyłącznie wartości logiczne swoich argumentów, natomiast spójniki występujące w języku naturalnym są intensjonalne, tj. uwzględniają także związki treściowe. Odnosi się to nawet do tak prostego spójnika jak spójnik koniunk-

¹¹ E. Żarnecka-Biały, *Mala logika*, 44.

¹² Tamże, 52.

cji, przyporządkowany słowu „i”. Na gruncie logiki zdanie utworzone za pomocą tego spójnika jest prawdziwe, ilekroć prawdziwe są wszystkie zdania będące jego argumentami. W języku potocznym posługując się słowem „i”, oprócz wartości prawdziwościowych, bierze się pod uwagę związki treściowe oraz kolejność argumentów (np. co innego znaczą zdania: „zachorowałem i poszedłem do lekarza” oraz „poszedłem do lekarza i zachorowałem”).

3. Sprawność logiczna jako wartość

Mówiąc o praktyczności logiki Żarnecka-Biały ma na myśli przede wszystkim jej służebny, *narzędny* charakter – logika ma stanowić uniwersalne narzędzie do usprawniania ludzkich działań werbalnych i pozawerbalnych. Logika w końcu ma być narzędziem pozwalającym uzyskać harmonijną wizję świata, dzięki której możemy się w tym świecie odnaleźć i działać. Autorka wielokrotnie w swoich pracach przywołuje takie kategorie jak: sprawność logiczna (lub usprawnienie logiczne), kultura logiczna, oraz: trening logiczny – jako działanie ukierunkowane na osiągnięcie owej sprawności, ład logiczny – jako stan gwarantowany logiką. Irena Trzcieniecka-Schneider wspomina:

Na świat patrzyła przez pryzmat logicznego ładu, starając się naprawiać nawet najdrobniejsze od tego ładu odstępstwa czy niedociągnięcia¹³.

Przez sprawność logiczną Żarnecka-Biały rozumie „umiejętność przekształcania dowolnego zestawu informacji *salva veritate*”¹⁴. W sensie węższym utożsamia się ona ze sprawnością w zakresie operacji dedukcyjnych. Według Autorki pewną sprawność w tym zakresie otrzymujemy wraz z wyposażeniem genetycznym. Skoro jednak popełniamy błędy logiczne, nie jest ona doskonała. Kategoria „błędu logicznego” jest zrelatywizowana do „normy logicznej”, gdyż błąd to właśnie jakieś odstępstwo od normy. Normy logiczne z kolei są konstytuowane przez odpowiedni system logiczny. Za taki odpowiedni system Autorka uważa klasyczny rachunek zdań, który – w od-

¹³I. Trzcieniecka-Schneider, *Wspomnienie o Ewie Żarneckiej-Biały*, „Ruch Filozoficzny” 67 (2010), nr 1, 115.

¹⁴E. Żarnecka-Biały, *Filozoficzny kontekst treningu logicznego*, w: E. Żarnecka-Biały (red.), *Między prawdą i normą a błędem. Seria Dialogikon*, t. VI, Kraków 1997, 220.

różnieniu od wielu nieklasycznych systemów logicznych – jest logiką przez duże „L”¹⁵. Pisze ona, iż oparcie na takiej logice stanowi gwarancję ładu informacyjnego:

Dążenie do poszukiwania *praw logiki*, które byłyby traktowane zarazem jako *prawa myślenia* – to wyraz zapotrzebowania na *gwarantowaną logiką ład informacyjny* – i zarazem wyraz przeświadczenia, że *logika taka właśnie jest*, że ów ład gwarantuje¹⁶.

Sprawność logiczna zatem to, zdaniem Żarneckiej-Biały, unikanie błędów logicznych oraz zaprowadzanie ładu informacyjnego. Logika wyznacza normy poprawności w tym zakresie. Można jednak zapytać, co wyznacza samą logikę. W szczególności, dlaczego należy zaufać logice klasycznej i pozwolić jej wyznaczać kanony racjonalności? Odpowiedź Autorki byłaby najprawdopodobniej taka: ponieważ język logiki klasycznej jest ikoniczny wobec języka naturalnego¹⁷, poprzez który dokonuje się poznawanie i opisywanie świata, zatem logika klasyczna jest odczytaniem związków zachodzących w świecie, uchwyceniem formalnego porządku świata. Żarnecka-Biały wyraża tę myśl następująco:

Świat rzeczywisty (wraz z ludzkim wyposażeniem neuronowym) jest urządzony z uwzględnieniem ontycznego porządku *formalnego*. Ten porządek jest potem odtwarzany w *sztucznym* języku logiki i/lub algebry abstrakcyjnej. Jednak poznawanie i opisywanie świata dokonuje się poprzez język naturalny¹⁸.

Dalej dodaje, iż:

W obszarze języków sztucznych język logiki jest tworem najbardziej uniwersalnym – „naturalnym” na mocy jego związku z językiem naturalnym¹⁹.

¹⁵ Tamże, 224. W innym miejscu Autorka pisze o klasycznym rachunku logicznym (czyli opartym na klasycznym rachunku zdań, rachunku predykatów z funktorem identityczności) jako ustalającym normy logiczne. E. Żarnecka-Biały, *Jak odróżnić błędy logiczne od błędów innego rodzaju?*, „Prakseologia” 120–121 (1993), nr 3–4, 180.

¹⁶ E. Żarnecka-Biały, *Historia logiki dawniejszej*, Kraków 1995, 107.

¹⁷ Język klasycznego rachunku zdań jest formalizacją języka naturalnego, albo – wobec sygnalizowanych w punkcie drugim problemów – lepiej mówić o możliwie dokładnym jego odzwierciedleniu w języku sztucznym.

¹⁸ E. Żarnecka-Biały, *O wyższości języka naturalnego...*, 278.

¹⁹ Tamże.

Tak rozumiana sprawność logiczna jest wartością, o którą należy zabiegać. Według Żarneckiej-Białej wartość logiki bierze się z jej związku z rzeczywistością. Na ontologiczne zakorzenie logiki wskazywał wcześniej Kazimierz Ajdukiewicz, którego Autorka ceniła zarówno jako filozofa, jak i logika. W *Zarysie logiki* Ajdukiewicz pisał, iż prawo logiki „stwierdza pewien obiektywny związek między stanami rzeczy”, a związki te stanowią logiczną strukturę świata, „logikę rzeczy”²⁰.

4. Logiczny wymiar prakseologii

Żarnecka-Białej zdefiniowała prakseologię jako „dyscyplinę *sensu stricto* filozoficzną, dostarczającą ogólnej epistemicznej siatki pojęciowej dla wszelkich innych dyscyplin operujących ocenami, w tym aletycznymi”²¹. Filozoficzny wymiar prakseologii wyraża się w tym, że proces poznawania świata jest powiązany z podejmowaniem w tym świecie działań ukierunkowanych na osiągnięcie określonych celów²². Prakseologia w szczególności podejmuje analizę sprawności działania, traktując sprawność działania jako osobną wartość filozoficzną²³.

Formy działania, którymi zajmuje się prakseologia, mogą być różne. „Działaniowy” charakter mają nie tylko zachowania werbalne, ale też samo myślenie. Według Autorki produkowanie komunikatów słownych jest działaniem w ściślejszym tego słowa znaczeniu i jako takie podlega ocenom w kategoriach prakseologicznych – skuteczności, ekonomiczności. Oczywiście postaciami działań są wnioski, których poprawność rozpoznaje się przez odwołanie do logicznego elementarza.

Można zapytać, co łączy logikę z tak rozumianą prakseologią. Zdaniem Żarneckiej-Białej te dwie dziedziny mają wiele wspólnego, „treści logiczne i prakseologiczne »dobrze się czują« w swoim sąsiedztwie”²⁴. Nie chodzi bynajmniej o to tylko, że przekształcanie informacji dokonywane środkami

²⁰ K. Ajdukiewicz, *Zarys logiki*, Warszawa 1960, 5–6.

²¹ E. Żarnecka-Białej, *Autoreferat naukowy*, w: W. Suchoń, I. Trzcieniecka-Schneider, D. Kowalski (red.), *Argumentacja i racjonalna zmiana przekonań. Seria Dialogikon*, t. XV, Kraków 2010, 280.

²² W tej perspektywie problematyka prakseologiczna pozostaje w bliskim związku z epistemologią.

²³ E. Żarnecka-Białej, *Prakseologia i logika w edukacji...*, 147.

²⁴ Tamże, 148.

logicznymi jest pewną postacią działania i można je oceniać pod względem skuteczności i ekonomiczności. Nie najważniejsze wydaje się również podobieństwo co do stopnia ogólności i maksymalnie szerokiego zakresu stosowalności.

Osobnym rodzajem więzi między prakseologią a logiką jest zależność pojęciowa pierwszej od drugiej na metapoziomie. Logika dostarcza teoriom, tworzonym w dowolnej dziedzinie rozważań, włącznie z prakseologicznymi, aparatury pojęciowej stosowanej do badania metasystemowych własności tych teorii. Najważniejszą spośród własności metateoretycznych jest niesprzeczność, gdyż teoria sprzeczna jest bezwartościowa z poznawczego punktu widzenia. Inne własności, takie jak rozstrzygalność, zupełność czy pełność, też są pożądane, ale nie konieczne.

Uprawianie refleksji prakseologicznej daje duże możliwości posługiwania się różnymi technikami formalnymi, w tym logicznymi, oraz logiką szeroko rozumianą. Myślenie, a zwłaszcza wypowiedzanie myśli (mówienie) jest oceniane jako skuteczne i ekonomiczne gdy podlega rygorom logiki. Chodzi tu o logikę ogólną, pojętą tak, że obejmuje ona również teorię definicji, teorię pytań, teorię dyskusji, teorię rozumowań itp. Natomiast do poprawnego wnioskowania przydatne są gotowe formalizmy logiczne, np. w postaci wyróżnionego przez Autorkę klasycznego rachunku logicznego. Żarnecka-Biały interesowały zwłaszcza błędy logiczne²⁵, ich charakter i rodzaje, jako odstępstwo od wyznaczonych przez logikę kanonów poprawności.

Klasyczny rachunek zdań, zdaniem Żarneckiej-Biały „jest dobrym systemem, ale system ten nie może być dobry na wszystko”²⁶. W niektórych sytuacjach potrzebne są systemy bogatsze, nadbudowane nad logiką klasyczną. W wyniku takiego rozszerzenia powstają nieklasyczne rachunki logiczne. Autorka postawiła przed prakseologią zadanie „wyboru” z istniejącego formalizmu logicznego tego, co jest bezpośrednio przydatne do analizy danej klasy sytuacji, czyli wskazywania, które spośród zastanych systemów lo-

²⁵ Zainicjowała w UJ seminarium „Logika – retoryka – błąd logiczny”, które po jej przejściu na emeryturę było prowadzone przez Wojciecha Suchonia, zaś po jej śmierci w 2009 r. zostało przemianowane na „Seminarium prof. Ewy Żarneckiej-Biały”. Autorka kierowała także projektem badawczym „Filozofia i technologia błędu”.

²⁶ E. Żarnecka-Biały, *Mala logika*, 63. Już Arystotelesa zakładał milcząco lub w sposób nie dopowiedziany niektóre prawa tego rachunku w celu dowodzenia niektórych tez swojej sylogistyki na podstawie tzw. sylogizmów doskonałych. T. Kotarbiński, *Wykłady z dziejów logiki*, Warszawa 1985, 14.

gicznych mogą zostać wykorzystane do opisu wyodrębnionych obszarów działania²⁷. W szczególności, według Żarneckiej-Biały:

pewne nieklasyczne systemy logiczne nadają się jako narzędzie formalizacji pewnej klasy funkcyj (epistemicznych, pragmatycznych) związanych z pojęciem działania, a także z operacjami podejmowania decyzji²⁸.

W perspektywie prakseologicznej widziała ona przede wszystkim logikę modalną, logikę temporalną, logikę epistemiczną, logikę deontyczną, logikę dyskusyjną, logikę preferencji, logikę imperatywną.

Autorka utrzymywała, że mariaż logiki i prakseologii ma jeszcze jedną ważną zaletę. Chodzi o to, że logik – rozumiejąc charakter zapotrzebowania prakseologii na logikę – będzie w stanie nie tylko dokonywać selekcji z gotowego materiału logicznego, lecz także może konstruować „na zamówienie” odpowiednie nowe formalizmy.

Logika klasyczna – jak już wyżej wspomniano – jest niewystarczająca do ujęcia pewnych specyficznych związków zachodzących w świecie. Ujmując ją jedynie związki najbardziej podstawowe, najogólniejsze, które występują w dyskursach dotyczących wszelkich tematów, zarówno w języku codziennym, jak i w językach wszystkich dyscyplin naukowych²⁹. W świecie zachodzą również związki mniej ogólne, których ujęcie wymaga zagłębienia się w strukturę danych faktów czy stanów rzeczy. Związki te ujmują logiki komplementarne w stosunku do klasycznego rachunku logicznego. Funktory tych logik nie są neutralne treściowo. Aby sprawdzić, czy dana logika komplementarna posiada wartość poznawczą, czyli czy adekwatnie wyraża te aspekty rzeczywistości, których dotyczy, trzeba niejako „wyjść poza logikę”, aby sprawdzić zgodność systemu formalnego z pewnymi kryteriami przedmiotowymi.

Prakseologia w ujęciu Żarneckiej-Biały jest miejscem, w którym logiczny formalizm poddany zostaje testom merytorycznej trafności³⁰. Ocenie

²⁷ E. Żarnecka-Biały, *O sztuce racjonalnego działania, czyli zaproszenie do prakseologii*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie” 2 (2001), 74.

²⁸ Tamże, 74–75.

²⁹ B. Stanosz, *Wprowadzenie do logiki formalnej*, Warszawa 1998, 10.

³⁰ W literaturze wymienia się inne niż prakseologiczne kryteria poprawności logiki. B. Czernecka-Rej, *O pewnym kryterium wyboru poprawnej logiki. Na marginesie uwag Ananda J. Vaidya’i*, „Roczniki Filozoficzne” 47 (2009), nr 2, 41–60.

mogą podlegać skonstruowane już rachunki logiczne. Może się na przykład okazać, że żadna z logik preferencji nie spełnia warunków poprawności merytorycznej, określonych przez prakseologię jako teorię ludzkiego działania, a jednocześnie teorię wyboru tych działań, które w sposób skuteczny i ekonomiczny prowadzą do osiągnięcia określonego celu. Wówczas warunki te powinny zostać uwzględnione przy konstrukcji nowej logiki preferencji.

Zakończenie

Związek logiki z prakseologią jest, w opinii Żarneckiej-Białej, ze wszech miar korzystny dla obu tych dyscyplin. Nie ogranicza się on jedynie do stosowania aparatury logicznej w analizie pojęć prakseologicznych. Nie można też sprowadzić logiki do roli narzędzia – dogodnego i użytecznego w badaniu poprawności wnioskowań przeprowadzanych na gruncie prakseologii. Sprawność logiczna – dotycząca myślenia i wypowiedania myśli – jest cenną wartością, we wszelkich naukach (a jedną z nich jest prakseologia), oraz w codziennym życiu.

U podstaw dociekań naukowych Żarneckiej-Białej leży, jak się wydaje, myśl, którą można sparafrazować następująco: „rzeczą najbardziej praktyczną jest dobra teoria”. Innymi słowy, była ona przekonana, że lepsze poznanie świata prowadzi do bardziej pomyślnej (skutecznej) działalności praktycznej. U podstaw tego przekonania leży teza o logicznej strukturze świata. Świat rzeczywisty jest urządzony z uwzględnieniem ontycznego porządku formalnego, który jest odtwarzany w sztucznym języku logiki. Logika nie jest dowolną grą symboli, lecz jest odczytaniem rzeczywistości, a właściwie związków, jakie w niej zachodzą. Znaczy to, że logika nie uzasadnia samej siebie, tzn. na jej gruncie i jej metodami nie da się udowodnić, że dany system logiki jest poprawny, czyli nadaje się do wyjaśnienia pewnych danych.

Na uwagę zasługuje rola prakseologii we wskazywaniu, który system logiki – nabudowany na klasycznym rachunku logicznym, traktowanym przez Autorkę jako niewzruszony – jest merytorycznie poprawny. Proponowała ona zatem stosowanie prakseologicznego kryterium do wyboru między logikami komplementarnymi. Nie rozważała natomiast takiej możliwości w odniesieniu do logik konkurencyjnych wobec klasycznego rachunku logicznego.

Na zakończenie należy podkreślić, iż teza, że na gruncie prakseologii formułuje się kryteria wyboru logiki, jest oryginalną propozycją Żarneckiej-Białej, różniącą się od zazwyczaj dyskutowanych w literaturze przedmiotu.

Można powiedzieć, że prakseologię uważała ona za naturalny punkt odniesienia dla refleksji nad stosowalnością logiki. Włączyła się tym samym w aktualną i doniosłą dyskusję nad problemem poprawności logiki. Propozycja Autorki nie została jednak dopracowana w szczegółach. Domaga się dalszego studium, w szczególności zbadania, na czym dokładnie polega kryterium prakseologiczne (czy nie da się go sprowadzić do innego, na przykład ontologicznego) oraz czy nadaje się do zastosowania wobec logik uważanych za konkurencyjne w stosunku do logiki klasycznej.

BIBLIOGRAFIA

- Ajdukiewicz K., *Zarys logiki*, Warszawa 1960.
- Czernecka-Rej B., *O pewnym kryterium wyboru poprawnej logiki. Na marginesie uwag Ananda J. Vaidya 'i*, „Roczniki Filozoficzne” 47 (2009), nr 2, 41–60.
- Czeżowski T., *O kulturze logicznej*, w: tenże, *Odczyty filozoficzne*, Toruń 1969.
- Kotarbiński T., *Wykłady z dziejów logiki*, Warszawa 1985.
- Stanosz B., *Wprowadzenie do logiki formalnej*, Warszawa 1998.
- Trzcieniecka-Schneider I., *Wspomnienie o Ewie Żarneckiej-Białej*, „Ruch Filozoficzny” 67 (2010), nr 1, 115–117.
- Żarnecka-Białej E., *Jak odróżnić błędy logiczne od błędów innego rodzaju?*, „Prakseologia” 120–121 (1993), nr 3–4, 177–187.
- Żarnecka-Białej E., *Historia logiki dawniejszej*, Kraków 1995.
- Żarnecka-Białej E., *Filozoficzny kontekst treningu logicznego*, w: *Między prawdą i normą a błędem. Seria Dialogikon*, t. VI, Kraków 1997, 219–230.
- Żarnecka-Białej E., *Logika negocjacji*, *Prakseologia* 139 (1999), 17–27.
- Żarnecka-Białej E., *O sztuce racjonalnego działania, czyli zaproszenie do prakseologii*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie” 2 (2001), 65–81.
- Żarnecka-Białej E., *Prakseologia i logika w edukacji bankowej*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie” 3 (2002), 143–164.
- Żarnecka-Białej E., *O wyższości języka naturalnego nad językami sztucznymi*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Bankowej w Poznaniu Wydziału Zamiejscowego w Chorzowie” 6 (2005), 269–279.
- Żarnecka-Białej E., *Aksjologiczne podstawy prakseologii Tadeusza Kotarbińskiego*, w: J. Pelc (red.), *Sens, prawda, wartość. Filozofia języka i nauki w dziełach Ka-*

- zimierza Ajdukiewicza, Witolda Doroszewskiego, Tadeusza i Janiny Kotarbińskich, Romana Suszki i Władysława Tatarkiewicza, Warszawa 2006, 63–75.
- Żarnecka-Biały E., *Mała logika. Podstawy logicznej analizy tekstów, wnioskowania i argumentacji*, Kraków 2006.
- Żarnecka-Biały E., *Autoreferat naukowy*, w: W. Suchoń, I. Trzcieniecka-Schneider, D. Kowalski (red.), *Argumentacja i racjonalna zmiana przekonań. Seria Dialogikon*, t. XV, Kraków 2010, 279–282.

Bożena Czernecka-Rej

BORDERLINE BETWEEN LOGIC AND PRAXIOLOGY
IN EWA ŻARNECKA-BIAŁY'S WORKS

S u m m a r y

Żarnecka-Biały presented her views on the nature of logic and praxiology, and the connections between them, in some of her papers. The aim of this article is to refer and discuss some main theses of Żarnecka-Biały's concerning the logical aspect of praxiology.

Key words: Żarnecka-Biały Ewa, logic, praxiology